# GTJS

**Sarius**

Brała trzeciego łyka energetyka na zapleczu w Żabce
Patrzyła jak tam szyba, czy dobrze widać, zawsze myła zanim zamknie
Nad ranem to przypał. Tak robiła Lidka
Co dziś ma dogadane, że na drugą zmianę, bo nakłada farbę. Bez manier pinda
Niech spływa jak ta gorycz w gardle wegasem popita
Ma spokój na kasie, bo tamta jak jest to wspomina
Pracę w fabrykach i dziwnie pachnie
A Sandra jak widać wyjebane na gadanie o tym kim był Lidki majster
Poznaj Sandrę, wiem, miała to obok cycka- tę plakietkę- ale jakby co to wies z gdzie mnie znajdziesz
Przypał, Warszawa, polityka. Ktoś właśnie kładł na ławę kawę
Jak sekretarkę na kolanie, kto ma władzę ma papier, ale nie kręci mnie srani e
A Sandra ściera rzygi na ladzie
A mój ziomal mówi, że posprząta, bo tu jeszcze później wpadnie

Gdzieś to już słyszałem mixtape dziwko! Sarius! Asfalt records

Jej niedoczekanie jak pójście na kawę z tym fotografem
Co go śledzi na instagramie jak świństwa szamie
Kebab, knysza, chińskie, ale wrzuca tylko to co wygląda ładnie
Teraz dzisiaj to nie era misia tylko era "tutaj dla mnie"
Obce pierdolenie jak ciąże na Erasmusach
Jak jej słucham albo tego co śpiewa jej ulubiony raper
Ej, chuj na to kładę, bo gdzieś to już słyszałem
A jak kładłem te wokale, to sam już prawie spałem
To szampan, bajer, Bayer Full, dla niektórych to leki tu
Jak Bayern stoję tu i czaję chmur drapacze
Laski przyssane z kutasem jakby były glonojadem
No raczej ich stare co myślą, że mają pod dachem projektantkę
Gdzieś między Grajewem, a wsią Chujniki Małe
Nagle wraca mój ziomal i spod Cembrio obrzyganej
Mówi do mnie "mordo, mam problem z terminalem"

Jak każdy dzień i każda noc
Zabija mnie, ale gdzieś to już słyszałem
Ej, Słońce w Polsacie i wzruszenie w Mam Talent
Za każdym razem, gdzieś to już słyszałem

Czaisz to mały gnoju, odjebany w [?] z zachodu
Szyte przez dzieci w przedszkolu ze wschodu
Każdy z nas to produkt. Stoisz dumny jak twój stary
Jak położył w przedpokoju boazerię
Błyszczy PRL-em niczym więcej nie jesteście
Cebula to cebula ja czuję ją na mieście
Komuna to komuna tam szuje są jak wcześniej
Zbiera kiepów władza i zbiera kiepy dziadzia
Co u nas nie przeszkadzaj, weź że
Bo oglądam jak Rihanna wypadła w tym swetrze
Wybieram drogi trudniejsze
Jedna otwarta jak szpara tej dziewce
I w tę drogę wejdziesz za browara i w showbizie miejsce
A w kiecce ta lala przy barach kankana się stara skakać już najpiękniej
Po kryształach w łazience (co tu jest grane?)
No nie pierdol, słyszałeś to wcześniej?

Jak każdy dzień i każda noc

Zabija mnie, ale gdzieś to już słyszałem
Ej, Słońce w Polsacie i wzruszenie w Mam Talent
Za każdym razem, gdzieś to już słyszałem


Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!